

Sygn. akt II USK 695/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z odwołania Z. S. i A. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt III AUa 1282/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołujących się Z. S. i A. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 16 czerwca 2021 r., na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 6 października 2020 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania A. S. i Z. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu z dnia 16 maja 2019 r. stwierdzającej, że A. S. jako pracownik u płatnika składek „P.” nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu od 1 października 2018 r.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołujący się zaskarżając orzeczenia w całości, podnieśli zarzut naruszenie przepisów postępowania: 1) art. 382 k.p.c., przez pominięcie przez Sąd drugiej instancji istotnej części materiału dowodowego, to jest twierdzeń i dowodów w postaci zeznań świadka P. C. wskazujących na: (-) to, że spółka J. Sp. z o.o. zaczęła budować swą sieć dopiero w latach 2016/2017, w związku z czym w 2017 r. Z. S. był w stanie samodzielnie sobie radzić z obsługą tego kontrahenta, a ilość pracy, jaką musiał wykonywać dla tego podmiotu, wzrastała stopniowo i dopiero w 2018 r. powstała potrzeba zatrudnienia pracownika, (-) rodzaj i zakres czynności pracowniczych wykonywanych przez A. S., (-) korzyści osiągnięte przez Z. S. z zatrudnienia A. S. jako pracownika; 2) art. 387 § 2¹ k.p.c., przez wadliwość uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, polegającą na braku wyjaśnienia, czy zeznaniom świadka P. C. Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

W podstawach skargi zarzucono również naruszenie przepisów prawa materialnego: 1) art. 83 k.c. i 22 k.p., przez błędne zastosowanie i uznanie, że umowa o pracę łącząca powodów była pozorna; 2) art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich błędne zastosowanie polegające na stwierdzeniu, że powódka A. S. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia od dnia 1 października 2018 r.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz każdego z odwołujących się zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podnieśli, że w zakresie zarzutów wskazanych w pkt 1.1 ppkt 1 podstaw skargi jest ona oczywiście uzasadniona. Istota zarzutów sprowadza się do twierdzenia, że Sąd drugiej instancji oceniając sprawę, pominął ważką część zgromadzonego materiału dowodowego w postaci fragmentów zeznań świadka P. C.. Powyższe naruszenie normy wyrażonej w art. 382 k.p.c. ma charakter oczywisty. Ponadto, Sąd

Apelacyjny wbrew swej powinności wynikającej z art. 328 k.p.c. nie dokonał oceny całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą

być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest jednak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci

naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazali istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

W procesie cywilnym obowiązuje system tzw. apelacji pełnej, w którym postępowanie apelacyjne jest dalszym stadium postępowania przed sądem pierwszej instancji, a sąd apelacyjny ma prawo i często obowiązek ponownego badania sprawy, przeprowadzania w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego oraz orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne jest zatem kontynuacją postępowania merytorycznego. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a nie apelację. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji”, oznacza w szczególności, iż sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.) i kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., zasada prawna, III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55; Monitor Prawniczy 2008 nr 22, s. 37, z uwagami M. Kowalczuk; Palestra 2009 nr 1, s. 270, z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego). Z uwagi na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, obowiązkiem sądu drugiej instancji nie może być poprzestanie na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi nim być - niezależnie od treści zarzutów - dokonanie ponownych, własnych ustaleń faktycznych, a następnie poddanie ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Obowiązek czynienia ustaleń faktycznych w

postępowaniu odwoławczym istnieje więc bez względu na to, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Jednocześnie obowiązkiem sądu drugiej instancji jest zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w toku postępowania oraz zarzutów apelacyjnych. Sąd drugiej instancji powinien dokonać wyczerpującej oceny ustalonego stanu faktycznego z punktu widzenia obowiązującego prawa materialnego i zdać z tej oceny relację w uzasadnieniu swojego wyroku (art. 328 § 2 *in fine* k.p.c.).

Co do podniesionej przez skarżących oczywistej obrazy art. 382 k.p.c. godzi się nadmienić, że zarzut tej treści w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130, z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044 oraz z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 76/10, LEX nr 653665). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, poz. 6 oraz wyroki: z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK

323/07, LEX nr 491386). Artykuł 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu powody. Uzupełnienie postępowania przed sądem apelacyjnym o dowody, które mimo wniosku strony sąd pierwszej instancji pominął, jest zaś uzasadnione wówczas, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 254/98, LEX nr 521901; z dnia 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, LEX nr 530723 i z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 102/08, LEX nr 447689). O tym jednak, czy ewentualne naruszenie przepisu art. 382 k.p.c. miało wpływ na wynik sprawy, decyduje prawo materialne, a ściślej to, czy nieprawidłowości w prowadzeniu postępowania dowodowego i ustalania podstawy faktycznej uniemożliwiły właściwą subsumcję przepisów materialnoprawnych, mających zastosowanie w rozstrzygnięciu sporu.

W postępowaniu kasacyjnym może być poddana kontroli kasacyjnej formalna prawidłowość wykonania obowiązków nałożonych na sąd drugiej instancji, w tym wynikających z art. 387 § 2¹ k.p.c. Przepis ten pełni funkcję sprawozdawczą względem procesów decyzyjnych podjętych wcześniej przez sąd. W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwaliło się stanowisko, że uzasadnienie wyroku, które wyjaśnia przyczyny, z powodu których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji tego, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (a w stosunku do orzeczenia sądu drugiej instancji - dawniej art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zaś obecnie art. 387 § 2¹ k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia wyroku uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia, a także w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83; z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP

2003 nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420; z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 2009730; a także postanowienia: z dnia 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, LEX nr 78271 oraz z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, LEX 54382).

Trzeba pamiętać, że w postępowaniu przed sądem drugiej instancji uzasadnienie tego sądu powinno zawierać te elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznawanej sprawy są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu. Należą do nich ustalenia faktyczne, zastosowanie prawa materialnego, odniesienie się do wszystkich wniosków i zarzutów apelacyjnych oraz do stanowiska strony przeciwnej. Wypełnienie wymagań stawianych uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji może polegać na podzieleniu i uznaniu za własne ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz zaakceptowaniu oceny prawnej tego sądu. Ma to miejsce w sytuacji oparcia rozstrzygnięcia na przejętych ustaleniach faktycznych, które stają się ustaleniami sądu drugiej instancji oraz zaakceptowaniu przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji rozważań prawnych. Dopuszczalne jest oparcie orzeczenia apelacyjnego na częściowo podzielonych ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji, które wymagają skorygowania lub uzupełnienia w niewielkim zakresie, właściwie oznaczonym i omówionym. Istotne jest, żeby podstawa faktyczna orzeczenia sądu drugiej instancji była dobitnie i właściwie określona. Jeżeli jednak sąd ten przyjmuje odmienne rozstrzygnięcie, niż sąd pierwszej instancji, oparte na innej podstawie faktycznej, powinien dokonać własnych, stanowczych ustaleń faktycznych, które wskazywałyby na zastosowaną podstawę prawną i w uzasadnieniu wskazać te ustalenia.

Nie mają racji skarżący, zarzucając, że sporządzone przez Sąd Apelacyjny uzasadnienie wyroku nie spełnia powyższych wymagań konstrukcyjnych. Sąd odwoławczy na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji dokonał subsumcji prawa materialnego do poczynionych ustaleń faktycznych i doszedł do ich odmiennej oceny, z czego zdał relację w pisemnych motywach orzeczenia w sposób pozwalający na kasacyjną kontrolę toku rozumowania, który doprowadził do wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Obszernie wyjaśnił, na jakich dowodach się oparł oraz jakim dowodom i w jakim zakresie odmówił wiarygodności, a w konsekwencji wyjaśnił również, dlaczego uznał, że odwołującą się i płatnika składek nie łączył stosunek pracy skutkujący obowiązkiem ubezpieczenia społecznego (k. 12 – 14 uzasadnienia wyroku).

Godzi się przypomnieć, że Sąd Apelacyjny oceniając istnienie między stronami stosunku pracy jako podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym, stwierdził, iż umowa o pracę zawarta między odwołującą się i płatnikiem składek w dniu 1 października 2018 r. cechowała pozorność bezwzględna. Zatrudnienie odwołującej się nie miało na celu realnego wykonywania przez nią pracy, ale miało tworzyć pozór istnienia tytułu ubezpieczenia w celu nabycia prawa do świadczeń z tegoż ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu odwoławczego, A. S. wykonywała sporadyczne czynności w ramach działalności prowadzonej przez jej ojca, co może wynikać z treści maili załączonych w sprawie. Sporadyczne czynności nie przekreślają jednak pozorności umowy o pracę, jeśli z szerokiego spectrum okoliczności sprawy wynika, że umowa została zawarta jedynie w celu uzyskania ochrony ubezpieczeniowej, a marginalna realizacja zawartego kontraktu pozorować miała istnienie ważnego zobowiązania. Takie sporadyczne czynności na rzecz „rodzinnej firmy” nie oznaczają świadczenia stałej, wielogodzinnej pracy. Dowodów na stałe wykonywanie takiej pracy przez skarżącą nie przedstawiono. Sąd Apelacyjny podzielił utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że co do zasady nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to jednak oceny, że nie wystarcza jakakolwiek praca, gdyż znaczenie ma dopiero praca przewidziana dla stosunku pracy. Nie stanowią takiej pracy czynności faktyczne pozorujące realizację umowy o pracę. Jak podkreślił bowiem Sąd Najwyższy, pozorność umowy wynikająca z art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. zachodzi także wówczas, gdy okoliczności faktyczne wykonywania pracy nie wypełniają cech stosunku pracy i wówczas nie stanowi to tytułu ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2019 r., I UK 44/18). O pozorności można bowiem mówić także wtedy, gdy podjęte czynności faktyczne mają na celu jedynie ukazanie na zewnątrz pozornych oświadczeń woli (art. 83 § 1 k.c.) i jako takie nie

są dowodem, że pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę przyjmował i wypłacał za nią wynagrodzenie.

W ocenie Sądu drugiej instancji, całokształt okoliczności zatrudnienia A. S. u płatnika składek „P.” i brak wiarygodnych dowodów na faktyczne wykonywanie pracy świadczą, że zawarta w dniu 1 października 2018 r. umowa stanowi umowę zawartą dla pozorów. Zatrudnienie odwołującej się nie miało na celu realnego wykonywania przez nią pracy, lecz miało tworzyć pozór istnienia tytułu ubezpieczenia w celu nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanym przypadku mamy do czynienia z wykonywaniem przez odwołującą się pewnych czynności, ale takich, które nie oznaczają rzeczywistego świadczenia pracy zgodnej z treścią umowy o pracę, albowiem nie stanowią takiej pracy czynności faktyczne pozorujące realizację tejże umowy (k. 16-17 uzasadnienia wyroku).

Odnośnie do pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że umowa o pracę, która nie wiąże się z rzeczywistym jej wykonywaniem, nie rodzi skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122 i z dnia 26 lipca 2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584). W orzecznictwie przyjmuje się, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Nie stanowi więc podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 § 1 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433). Skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (objęcia ubezpieczeniem) nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 § 1 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy

i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Z obowiązku pracodawcy polegającego na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego zatrudnionych pracowników, należy wysnuć wniosek, że bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracę taką wykonywał (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 2/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 251; z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 187; z dnia 11 września 1998 r., II UKN 199/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 591; z dnia 21 stycznia 1999 r., I PKN 541/989, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 180; z dnia 29 marca 2006 r., II UK 119/05, LEX nr 957391; z dnia 18 maja 2006 r., III UK 30/06, LEX 957421; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241; z dnia 11 marca 2008 r., II UK 148/07, LEX nr 846577; z dnia 17 czerwca 2008 r., I UK 402/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 297; z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830). Nie można zaś uznać umowy za umowę o pracę, jeżeli w wykreowanym nią stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe pracodawcy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 394/97 OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 595 i z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 256/00, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 564). Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że do cech charakterystycznych stosunku pracy zalicza się: dobrowolność wykonywania pracy przez pracownika, osobisty charakter świadczenia tej pracy, ciągłość pracy, podporządkowanie pracownika pracodawcy, odpłatność pracy oraz ponoszenie przez pracodawcę wszelkiego ryzyka (osobowego, organizacyjnego i ekonomicznego) związanego z realizacją zobowiązania. W piśmiennictwie i judykaturze największe znaczenie na gruncie typologicznego odróżniania umowy o pracę przypisuje się cechom osobistego świadczenia pracy, podporządkowania pracownika oraz ryzyka pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2019 r., II PK 27/18, LEX nr 2665282).

W orzecznictwie sądowym zauważa się, że jedną z najważniejszych przesłanek przy ocenie zatrudnienia, braną pod uwagę przez sądy, jest to, czy

doszło do podjęcia i wykonywania pracy w charakterze pracownika i to, czy pracodawca przyjmował świadczenie pracy. Niemożliwe jest więc przyjęcie pozorności zatrudnienia, jeżeli dana osoba faktycznie podjęła zatrudnienie i wykonywała swoje obowiązki tak, jak określa to Kodeks pracy. Sądy - analizując tę przesłankę - biorą pod uwagę, czy pracodawca rzeczywiście miał zapotrzebowanie na zatrudnienie kolejnego pracownika, a nawet, czy utworzenie dla niego nowego miejsca pracy (zaangażowanie nowego pracownika) było ekonomicznie uzasadnione. Sprawdzane jest również to, czy po przejściu pracownicy na urlop macierzyński wykonywane przez nią obowiązki zostały przekazane innemu pracownikowi, bądź kilku pracownikom, czy może też została zatrudniona osoba na zastępstwo. Istotną kwestią jest wreszcie to, czy pracodawca miał fundusze na zatrudnienie dodatkowej osoby. Wykonywanie sporadycznych czynności na rzecz pracodawcy, niezwiązanych z umową, z której wynikałby stosunek pracy, nie może być uznane jak świadczenie umówionej pracy w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2022 r., II USK 573/21, LEX nr 3352099).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowany należy uznać pogląd, zgodnie z którym cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych w sytuacji zawarcia umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (np. urodzeniem dziecka) i ustalenia wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338).

Mając na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny, trzeba stwierdzić, że Sąd drugiej instancji nie naruszył w sposób rażący przepisów prawa materialnego, gdyż dokonał ich prawidłowej subsumcji do ustalonego stanu faktycznego, przyjmując, iż ubezpieczona wprawdzie wykonywała na rzecz odwołującego się pewne sporadyczne czynności, ale takie, które nie stanowią rzeczywistego świadczenia pracy zgodnej z treścią umowy o pracę. W konsekwencji tego, między

stronami nie powstał stosunek prawny, który nie nosiłby cechy stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Zatrudnienie odwołującej się nie miało na celu realnego wykonywania przez nią pracy, lecz miało tworzyć pozór istnienia tytułu ubezpieczenia w celu nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Pozorność czynności prawnej jest natomiast okolicznością faktyczną niepodlegającą kontroli kasacyjnej w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPIUS 1997 nr 11, poz. 201; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, LEX nr 52450; z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2006 nr 9, s. 33 oraz z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699).

Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżących w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

Skarżący nie zdołali więc wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji postanowienia.